

Przystanek historia

<https://przystanekhistoria.pl/pa2/tematy/konspiracja/127699,Roman-Wojcik-vel-Chyczewski-Morski-Zapomniany-bohater-plockiej-konspiracji.html>

Geheime Staatspolizei
Staatspolizeistelle
Plock/Schröttersburg

Schröttersburg, den 19. April 1942

3
9

Einlieferungsanzeige

festgenommen am 19. 4. 1942 um 4,30 Uhr.
in das ~~Polizei~~ — Gerichtsgefängnis in Schröttersburg eingeliefert
am 19. 4. 1942 um 5 Uhr.

Beschuldigte — r: W o j c i k, Roman

geboren am 25. 7. 1909
in: Warschau
Kreis: Warschau
Wohnort: Schröttersburg, Letztestr. 6
Familienstand: verheiratet
Staatsangehörigkeit: chem. Polen
Tatort:
Straftat:
Geschädigte:

Der — SC — Nebengenannte wurde heute vorläufig festgenommen, weil er — Wie im dringenden Verdacht steht, sich staatsfeindlich betätigt zu haben.
Ist zu Aussenarbeiten nicht zu verwenden.

A.A.
Ritter
Krim. Ober. Sekr.

Die Einlieferung bestätigt:
44 Plock
Schröttersburg, den 19. 4. 1942.

Wert:
Wirtat:
Beweisstücke:

Potwierdzenie zatrzymania Romana Wójcika przez niemieckie służby w dniu 19 IV 1942 r. o godz. 4:30 w jego mieszkaniu przy ul. Ostatniej 6 w Płocku (z zasobu IPN)

BIOGRAM / BIOGRAFIA

Roman Wójcik vel Chyczewski „Morski”. Zapomniany bohater plockiej konspiracji

OKRES HISTORYCZNY

(1939-1945) II wojna światowa

Autor: DAWID CHOMEJ 17.08.2026

W działalność konspiracyjną zaangażował się jesienią 1940 r. Do jego zaprzysiężenia w Związku Walki Zbrojnej doszło latem 1941 r. Wtedy też otrzymał pseudonim „Morski”. W literaturze podaje się, iż w organizacji pełnił

funkcję komendanta obwodu ZWZ Płock-miasto. Jego działalność zakończyła dekonspiracja i samobójcza śmierć w celi.

Roman Jakub Wójcik urodził się 25 lipca 1909 r. w Warszawie jako syn Ignacego i Heleny z d. Wencel. Uczęszczał do gimnazjum państwowego w Warszawie, a następnie do szkoły handlowej. W latach 1931-1937 studiował na Uniwersytecie Warszawskim, z przerwą na odbycie obowiązkowej służby wojskowej w 81. Pułku Piechoty w Grodnie, którą zakończył ze stopniem podchorążego.

Jeszcze w trakcie studiów podejmował się różnych prac zarobkowych: był prywatnym nauczycielem, pracował w czasopiśmie o tematyce handlowej, sprzedawał urządzenia Siemens, a także pracował jako agent reklamowy. Stabilność zapewniła mu dopiero posada w Państwowym Zakładzie Ubezpieczeń Wzajemnych w Warszawie. 1 sierpnia 1939 r. został oddelegowany na stanowisko inspektora powiatowego w placówce w Płocku, gdzie przeniósł się wraz z żoną Wandą i dwójką dzieci.

W obliczu wojny

Po wybuchu wojny, 5 września 1939 r., uciekł wraz z rodziną i kolegami z pracy do Warszawy. Do Płocka powrócił w październiku i za zgodą niemieckich władz podjął pracę w ubezpieczalni – przejętej przez Wschodniopruskie Towarzystwo Ogniove (niem. *Feuersozietät für die Provinz Ostpreußen*). Stanowisko utrzymał tylko ze względu na brak wykwalifikowanej niemieckiej kadry.

W działalność konspiracyjną zaangażował się jesienią 1940 r., gdy do jego mieszkania zawitał niejaki Wesołowski, którego poznał w Gostyninie, w trakcie ucieczki w 1939 r. Wesołowski zaproponował Wójcikowi przystąpienie do Związku Walki Zbrojnej i objęcie funkcji kierowniczej na terenie Płocka.

Wójcik wymówił się brakiem kontaktów i słabą znajomością terenu, jednak na początku 1941 r. zgodził się udzielić w swoim domu schronienia Stanisławowi Toczyłowskiemu ps. „Grabek” – inspektorowi ZWZ w Inspektoracie Płocko-Sierpeckim. Wójcik skontaktował później „Grabka” z Antonim Krzywoszyńskim, który również zapewnił mu schronienie.

W szeregach ZWZ

Do zaprzysiężenia w ZWZ doszło latem 1941 r. Wtedy też otrzymał pseudonim „Morski”. W literaturze podaje się, iż w organizacji pełnił funkcję komendanta I obwodu ZWZ Płock-miasto. Dla organizacji wykonywał przede wszystkim zadania kurierskie, które mógł łatwo kamuflować wymagającymi licznymi wyjazdami obowiązkami

służbowymi.

W sierpniu 1941 r. otrzymał od „Grabka” zadanie utworzenia punktu kontaktowego w Wyszogrodzie, będącym na trasie przerzutowej między Płockiem a Warszawą. W tym celu za pośrednictwem swojego znajomego, również członka ZWZ, Stanisława Hejke, skontaktował się z ks. Michałem Serafinem, proboszczem parafii w Wyszogrodzie, który zgodził się udostępnić plebanię dla celów konspiracyjnych. Przesyłki miał odbierać Romuald Krakowiak ps. „Ryś”.

W Wyszogrodzie „Morski” zwerbował jeszcze Władysława Piotrowskiego, pracownika spółdzielni Raiffeisen, z pewnością nęczonego do konspiracji chęcią odwetu na Niemcach za umieszczenie jego syna, Janusza, w obozie koncentracyjnym. Do wyszogrodzkiej siatki należał jeszcze Leon Pomierny – obarczony zadaniem organizacji dróg przerzutu przez granicę z Generalnym Gubernatorstwem, która przebiegała na południe od miasta.

W Płocku materiały były przekazywane bezpośrednio do Stanisława Toczyłowskiego, czasami w zadaniu tym pośredniczyła Władysława Kwiatkowska ps. „Wanda”.

Wójcik zaskarbił sobie zaufanie „Grabka”, który z czasem powierzał mu też inne zadania. Jednym z nich było przygotowanie raportu odnośnie do stanu produkcji żywnościowej w powiecie płockim. Chodziło tu przede wszystkim o policzenie wszystkich młynów, spichlerzy, rzeźni, mleczarni itp. „Morski” był w stanie zgromadzić tego typu wiadomości dzięki zorganizowanej siatce. Szczególnie pomocny był tu Władysław Piotrowski. Raporty były wysyłane do niejakiego „Borowicza” (zapewne chodzi tu o Wawrzyńca Blocha ps. „Borowicz”).



Miejsce zamieszkania Romana

Wójcika w Płocku przy ul.

**Ostatniej 6/1 w Płocku, w którym
ukrywał komendanta**

Inspektoratu Płocko-Sierpeckiego

Stanisława Toczyłowskiego ps.

**Wisła, Robert, Grabek (fot. Dawid
Chomej)**



Wnętrze budynku przy ul. 1 Maja

3. Stan obecny (fot. Dawid Chomej)



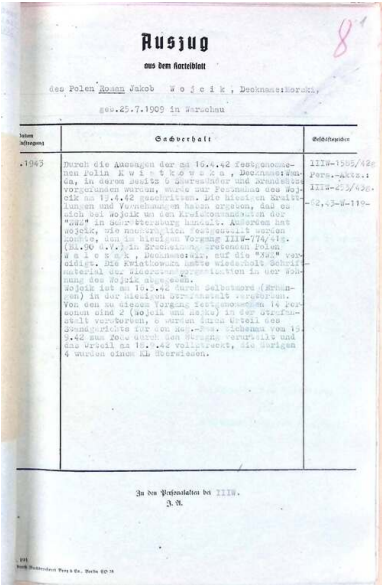
Słynna „nowa katedra” - budynek przy ul. 1 Maja 3 w Płocku, w którym podczas wojny mieściła się niemiecka tajna policja i gdzie według akt śledztwa Roman Wójcik ps. Morski popełnił samobójstwo. Następnie siedziby miały tu: NKWD, PUBP, MO i wreszcie Policja. Od 2014 r. budynek pozostaje niezagospodarowany (fot. Dawid Chomej)

Dekonspiracja i śmierć

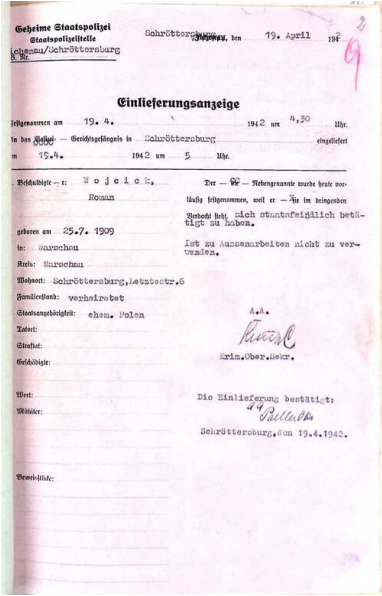
Praca konspiracyjna załamała się 16 kwietnia 1942 r. po wpadce Władysławy Kwiatkowskiej. Złamana w śledztwie, wydała kolegów z konspiracji, w tym Romana Wójcika.

Władysława Kwiatkowska, Leon Pomierny, ks. Michał Serafin i Władysław Piotrowski zostali powieszeni przez Niemców w jednej z serii egzekucji, mających miejsce w powiecie płockim 17 września 1942 r. Roman Wójcik „Morski” popełnił samobójstwo w celi.

Możemy jedynie domyślać się okrucieństw śledztwa, które doprowadziły go do odebrania sobie życia. W przestrzeni publicznej funkcjonują różne daty śmierci: 20, 24 kwietnia czy 15 maja. Jednak wedle akt gestapo zgon „Morskiego” nastąpił 16 maja 1942 r.



Wyciąg ze śledztwa ws. Romana Wójcika wraz z informacją o jego zgonie w dniu 16 V 1942 r. (z zasobu IPN)



Potwierdzenie zatrzymania
Romana Wójcika przez niemieckie
służby w dniu 19 IV 1942 r. o
godz. 4:30 w jego mieszkaniu
przy ul. Ostatniej 6 w Płocku (z
zasobu IPN)



Tymczasowa tablica pamiątkowa
na budynku Gestapo, a później
NKWD i UB w Płocku, zawierająca
błędą datę śmierci Romana
Wójcika ps. Morski (fot. Dawid

Chomej)

Więcej interesujących materiałów na profilu **Archiwum IPN**

COFNIJ SIĘ